

Drodzy Rodacy!

W dniach od 21 – 23 października w sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej w Gietrzwałdzie trwało modlitwne czuwanie w ramach Triduum Różańcowego. 22 października podczas Apelu Maryjnego ks. Jan Spólny (Krajowy Opiekun Wspólnot Nieustającego Różańca Świętego) przeczytał rozważanie przygotowane przez J. E. ks. Arcybiskupa Andrzeja Dzięgę. Na prośbę Pasterza – Arcybiskupa tajemnicę radosną „Nawiedzenie Świętej Elżbiety” uczestnicy Triduum Różańcowego odmówili leżąc krzyżem, by błagać Pana Boga „**jeszcze o czas. O Boży czas. O nową łaskę Miłosierdzia Bożego**”. W tym samym czasie w swojej kaplicy w Szczecinie łączył się z nami ks. Arcybiskup, też leżąc krzyżem.

Moi Drodzy! Zwracam się z prośbą, abyśmy kontynuowali błaganie Pana Boga „*jeszcze o czas, o Boży czas*” poprzez zorganizowanie w parafii, grupach modlitwnych, z swoimi znajomymi czterdziestu dni postu.

Czterdzieści dni postu podejmiemy już od 2 listopada i zakończymy 11 grudnia w wigilię Święta Matki Boże z Guadalupe (12 grudnia) – nazwanej Matką Bożą i Obrończynią poczętego życia - wyjściem z różańcami w rękę na ulice naszych miast i wiosek.

Można zorganizować grupę 40 osób i każda osoba podejmuje się postu oraz modlitwy, ofiarowania Mszy Świętej i Komunii Świętej jeden raz. Może też być grupa 7 osób: każdy w ciągu czterdziestu dni wybiera jeden dzień tygodnia. W akcie pokuty obok postu, Mszy Świętej i Komunii Świętej – proponujemy rozważanie Męki Pana Jezusa przez odprawienie Drogi Krzyżowej. Starsze oraz chore osoby mogą w szczególny sposób ofiarować swoje cierpienia, a Mszę Świętą i Komunię Świętą - przeżywając duchowo, np. poprzez słuchanie transmisji.

Czterdziestodniowy post ofiarujemy w intencjach:

- przeproszenie i zadośćuczynienie Panu Bogu za wszystkie grzechy przeciwko szóstemu przykazaniu, za brak czystości w małżeństwach, wśród młodych ludzi, za niesakramentalne związki, rozwody
- przeproszenie i zadośćuczynienie Panu Bogu za grzechy dzieciobójstwa, o prawo w Polsce i na świecie chroniące każde życie,
- trwającego w Kościele Synodu,
- o dobre przygotowanie do procesji różańcowych w Polsce w dniu 11 grudnia.

Proszę, abyśmy się wczytali w jakże ważne słowa fragmentu rozważania J. E. ks. Arcybiskupa Andrzeja Dzięgi, odczytanego podczas Apelu Maryjnego 22 października br. w Gietrzwałdzie:

„... A dwadzieścia lat temu, gdy powoli dopełniał się Wielki Pontyfikat, po cichej nowennie rozpoczętej w Twoje Różańcowe Święto, Święty Papież włożył nam w dłonie na nowo Twój Różaniec. I dał nam Tajemnice Światła. Gdybyśmy, przez te mijające właśnie dwadzieścia lat, głębiej przyjęli i bardziej pokochali Twój Maryjo, prosty różaniec, medytacyjny i biblijny, wyciszony i jaśniejący Światłem, nie byłoby dzisiaj w rodzinach tak wielu cierpień, niepokojów i grzechów. Może nie byłoby w Polsce twardej wojny o każde słowo, o Prawdę Bożą, o Ordo Dei. Życie ludzkie już od poczęcia byłoby z radością z Bożej ręki przyjmowane i jawnie chronione. Może wyciszone byłoby już w świecie gwałtowne wołanie bezbożnych, także na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych, o uznanie, że prawem człowieka ma być ludobójstwo dzieci nienarodzonych, świętokradczo składanych jako ofiara dla demonów. A poszarpane ciała tych dzieci nie byłyby już może wykorzystywane do nieetycznej produkcji przeróżnych wyrobów niby medycznych: niby odżywek, niby lekarstw czy niby szczepionek.

Może nie byłoby nawet tzw. pandemii, a na pewno nie byłoby zamykanych ze strachu świątyń ani nierozumnego lęku przed Ciałem Chrystusa w Komunii Świętej. Nie byłoby lęku młodego pokolenia, także rodziców, przed katechezą, dającą Prawdę. Nie byłoby też pewnie wojny w Ukrainie ani obecnych szaleństw w światowych finansach. Z różańcem w dłoni i przez Twoje Maryjo, Niepokalane Serce można byłoby to wszystko wymodlić. Tylko najpierw pokuta. I więcej wiary. Niektórzy mówią, że już za późno, że świat poszedł za daleko. A my chcemy ufać! Panem Czasu jest sam Bóg.

Dlatego stajemy dzisiaj przed Tobą, jako członkowie Wspólnot Nieustającego Różańca, a za chwilę klęczeć będziemy z różańcem w dłoniach, niektórzy padną krzyżem, ja też, aby błagać jeszcze o czas. O Boży Czas. O nową łaskę Miłosierdzia Bożego. ...”.

Drodzy Rodacy!

Niech przeczytane słowa z powyższego fragmentu rozważania wzbudzą w nas głęboką refleksję nad obecną sytuacją Polski. Z za wschodniej granicy płyną ku nam coraz groźniejsze sygnały, między innymi takie, że Warszawa może być całkowicie zniszczona w ciągu 31 sekund.

Jeżeli prosimy „jeszcze o czas, o Boży Czas”, to po to, by go dobrze wykorzystać na pokutę i wynagrodzenie Panu Bogu za nasze grzechy, za grzechy w naszych rodzinach, za grzechy wszystkich Polaków – aby uprosić „nową łaskę Miłosierdzia Bożego”.

Wykorzystajmy daną nam jeszcze jedną szansę!

Zwracam się do Was wszystkich: do kapłanów, zgromadzeń zakonnych i osób świeckich - z gorącą prośbą o modlitewną mobilizację, o włączenie się do organizowania postu i pokutno – przebłagalnej procesji różańcowej w dniu 11 grudnia br. Potrzeba nam wielkiej mobilizacji i łączenia się na wspólnej modlitwie. **Póki jeszcze mamy czas, obudźmy nasz samozachowawczy instynkt. Niech Polska stanie się wielką pokutującą „Niniwą”, nad którą ulituje się dobry Bóg, a Matka Boża nasza Królowa osłoni nas swoim płaszczem opieki.**

Zorganizowaną grupę postną lub indywidualne włączenie się do postu bardzo prosimy zgłaszać do: p. Stanisława, tel. 662 290 997, mail: stasia.hanowska@gmail.com.

Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy przyzywa, Ciebie o przyczynę prosi...

Dlatego wołamy: Miej w opiece Naród cały, który żyje dla Twej chwały, niech powstanie – znów wspaniały – Maryjo!

Urszula Strynowicz, Wspólnoty Nieustającego Różańca Świętego

Olsztyn, dnia 29 października 2022 r.